2lcc 2009/571
BU-III-3-561-402/aa.09

GN 318/152

24 Sit.

Nr akt. IV 2 k. 100/51

78

Protokół rozprawy głównej.

Dnia 21 lutego 1951 r.

Sąd ~~Okręgowy~~ Wojewódzki dla województwa Warszawskiego w Warszawie sesja wyjazdowa w Siedlcach.

Sprawa Feliksa Trojana i inn.

oskarżon. art. 2 ust. 1 p. 2 Dekr. z dn. 31. VIII. 44 r.

Obecni:

Przewodniczący Sędzia Dzikowski

~~Sędziowie ławnicy~~: Jan Budek

Tadeusz Barański

Prokurator G. Czarnecki

Protokólant F. Getele

Wywołano sprawę o godz. 12 min. 45

Rozprawa odbyła się jawnie.

Na rozprawę stawili się:

~~Oskarżyciel prywatny~~[1]

jego pełnomocnik

Powód cywilny

jego pełnomocnik

Oskarżony[2]) Feliks Trojan z adw. Mieczysławem Horzaniewskim ustanowionym w sprawie, osk. Wojciech Rukat, Stanisław Dębrowski z adw. Bohdanem Knottem ustanowionym w sprawie; osk. Jan Gorał z adw. Mieczysław Zaleskim, który złożył pełnomocnictwo

Ze stron wezwanych na rozprawę nie stawili się:

[1]) Zbędne wyrazy druku należy przekreślić.
[2]) Obok nazwiska oskarżonego, który stawił się, należy wpisać nazwisko jego obrońcy.

Druk. Min. Sprawiedl. A-4. II.1948 300.000. 45.

M. S. Nr 109 k.p.k. I. 1948 r.
Protokół rozprawy głównej przed sądem okręgowym w 1 instancji (art. 230 pkt c k.p.k.).

BUIAD - GP01

Oskarżony podał co do swej osoby (art. 82 k.p.k.).

Imię i nazwisko (nadto nazwisko panieńskie mężatek i wdów); data urodzenia lub wiek; imiona rodziców; miejsce zamieszkania; miejsce urodzenia; obywatelstwo; wyznanie; zajęcie (zajęcie rodziców u nieletnich, męża u mężatek); wykształcenie; stan rodzinny (wolny, żonaty i t.p., liczba dzieci i ich wiek); stan majątkowy; służba wojskowa; przynależność do R.K.U.; ordery i odznaczenia; zaopatrzenie ze Skarbu Państwa (emerytalne, inwalidzkie i t.p.); stosunek do pokrzywdzonego; poprzednia karalność.

Feliks Trojan s. Wincentego i Marianny z Dowkoń urodzony 8.IV.1897 r. we wsi Przytkowice, gm. Radowice, mieszka w Sprowej-Woli, gm. Skawa, parcel posiada 4 ha, ziemy bezrodny, pisać umie czytać i pisać, do służby nie stawał, nie karany

Wojciech Rukat s. Stanisława i Karoliny z Duchowielnych urodzony 19.X.1912 r. w Sprowej-Woli, gm. Skawa, katolik, parcel posiada 8 ha ziemi, żonaty 5 dzieci w wieku 12 lat do 3 mies. skończył 2 odd. szkoły powsz. nie karany

Jan Ożgo s. Feliksa i Marianny z Rosiarek urodzony 22.VIII.1922 r. w Sprowej-Woli, gm. Skawa, katolik, parcel posiada 1 ha gruntu, żonaty na 1 dziecko 10 mies. skończył 3 odd. szkoły powsz. nie karany

Stanisław Dębowski s. Wincentego i Antoniny z Sosnowskich urodzony 22.II.1913 r. w Sprowej-Woli, gm. Skawa, katolik, parcel, rowe, bez majątku, żonaty 3 dzieci w wieku 5 lat do 9 mies. skończył 4 odd. szkoły powsz. nie karany.

Z wezwanych świadków stawili się obecnie sprzed sw. obrazu Stanisława Wojtka, Tomasza Kamińskiego i Stefanii Krzak

Strony zwracają o przyznanie dodatkowego do potrzeby wzdłuż nieobecnych świadków przed

Z wezwanych świadków i biegłych, stawili się wszyscy z wyjątkiem:

Lodz - Gmina

komisji przesłuchu świadków obrońca osk. Trojana-Konarzewskiego wniósł o zbadanie sprowadzonego świadka Stefanię Nordeko pod postanowieniem: strony rozpoznać, co do konieczności badania św. Wojciecha, Kamińskiego i Kowala powyższe postanowienie pod komisji przesłuchu sprowadzonego świadka św. Stefanię Nordeko zbadać. Świadkowie zostali usunięci do osobnego pokoju. Odczytano akt oskarżenia.

Oskarżeni zapytani przez Sądzącego czy przyznają się do zarzucanego im czynu, jakie wyjaśnienia chcą złożyć Sądowi podali: X

1. Feliks Trojan: nie przyznaje się do zarzucanego mu czynu. W dniu krytycznym rzekomo znajdował się we wsi Mirosława-Wola i widział jak Ubadysław Szymanik świadek w niniejszej sprawie prowadził rzekomą Przestrzelnicę zmarłem Hildebrandem i podsobnym Kamińskim Rukebam. Nie wiedzą, nie widział ich i co oprócz dalej, oprócz gazet prowadziła Przestrzelnica, co z nim zrobiono nie wiem. W siedzibie zamordowanem jest samo ale dokładnego w protokole zapisano jest inaczej nie wiem.

Odwołuje sprzeczności w zeznaniach osk. Trojana obecnego w siedzibie, przy czym obecnym jego zeznanie ze siedziba k. 6

Osk. Trojan nie potrafi dać sprzeczności wyjaśnić

BUIAD - GPO1

2. Wojciech Rukat: idąc drogą w 1942 r. we wsi Wyrowa-Wola, widziałem jak Władysław Szymański (świadek oskarżenia) prowadził żyda Przestrzelnicę. Przestrzelnicę prosił Szymańskiego aby go zabił, wyjął z kieszeni rewolwer i dał Szymańskiemu. W tym czasie nadszedł Lucjan Piątkowski i poprowadził Przestrzelnicę dalej, ale co z nim zrobili nie wiem. Świadek Szymański jest starego usposobienia, za okupacji skarżył mnie do niemców i nawet siedziałem 3 tygodnie z jego oskarżenia. W śledztwie zeznawałem tak samo jak dzisiaj, ale kogoś innego zastało zapisane moje zeznanie nie wiem. Odczytywali mi to samo co zeznaję dzisiaj. W czasie konfrontacji w Urzędzie Bezpieczeństwa w Węgrowie, obecny przy badaniu świadek Szymański mnie zobaczył. Do żadnej sprzeczności mi przyznać się.
Sąd woleć sprzeczności w zeznaniach osk. Rukata stawianego z czasu dochodzenia, niżeli obecnych jego zeznanie z 4.18.

3. Jan Górak: nie przyznaję się do zarzucanego mi czynu. Za okupacji niemieckiej wyjechałem na drogę we wsi Wyrowa Wola, widziałem jak Przestrzelnicę prowadzili św. Szymański świadek oskarżenia, nie wiem sobie świadek Rukat i inaczej Hildebrand, gdzie zaprowadzili tego Przestrzelnicę nie wiem. Ja osobiście udziału w zabrzymaniu Przestrzelnicę nie brałem. Widziałem jak prowadzili Przestrzelnicę z odległości 30 metr. i do nich nie podchodziłem. W czasie badania mnie w Urzędzie

Bezpieczeństwa w Będzinie był obecny świadek Sławomir Szymanek, który nie przyznawał się do winy, świadek Szymanek był mimo.

Sąd wobec sprzeczności w zeznaniach osk. Górala złożonego w toku śledztwa i dzisiaj odczytał jego zeznanie z 4.20.

Oskarżony Goral - zarzuca zeznanie złożone w U.B. w Będzinie było wymuszone pod presją.

4. Stanisław Dębrowski: nie przyznaje się do zarzucanego mu czynu. Jeździł dwóch z zbiegającego Przestępcami po zbiegach po i prowadzili zn. Sławomir Szymanek i nieznać Hildebrand. W dniu tym byli na drodze w Sosnowcu - Modl, widziałem Rozegranie, a tobołki Przestępca Szymanek, nieznać Hildebrand. Do się stało z Przestępcami nie wiem. W składzie zeznań inaczej, gdyż mnie bito i męczono, a to był bez odczytywania, zmusili podpisać protokół. Będąc w stanie wyrobionego wyczerpania i obawy aby mnie dalej nie bito podpisałem to co mi kazali.

Sąd wobec sprzeczności w zeznaniach osk. Dębrowskiego złożonego w toku śledztwa i dzisiaj odczytał jego zeznanie z 4.82.

osk. Dębrowski w całym ciągu zeznaje że zeznał inaczej w śledztwie, gdyż go bito.

Sądzi zeznań potwierdzenie dowodowe i wyrzekł oskarżonych że wolno im czynić uwagi i skła-

dać wyjaśnienia co do każdego zarzutu.
Po wezwaniu świadków na salę Sądu wprowadzić i ich o odpowiedzialności karnej za fałszywe zeznanie.
Zapytani o imiona, nazwiska, miejsce zamieszkania i stosunek do oskarżonych bliżej podali:

1. Mieczysław Szymański, l. 34, robotnik przodownik kopalni w Wałbrzychu, dalszy krewny osk. Dębowskiego
2. Dora Wojtkowa, l. 30, mężatka bez zawodu, we Wrocławiu, ul. Piękna Trzebnicka 2
3. Lucjan Piotrowski, l. 26, robotnik niezamężny
4. Tremuszer Krzysztof, l. 20, uczeń niezamężny, obaj
5. Mieczysław Dębowski, l. 28, robotnik wiejski, dalszy krewny osk. Dębowskiego
6. Piotr Dwojak, l. 63, rolnik wiejski, obaj
7. Bogusław Dębowski, l. 29, robotnik wiejski, dalszy krewny osk. Dębowskiego
8. Stanisław Gąsior, l. 57, rolnik niezamężny, obaj
9. Mieczysław Kowalczyk, l. 45, rolnik wiejski, obaj
10. Eliasz Wojciech, l. 31, rolnik niezamężny, obaj
11. Wanda Góral lat 21, rolniczka wiejska, żona oskarżonego obecnie nieobecnego

Obrońcy oskarżonych ze względu na to co zeznał Mieczysław Szymański jest przejęty o dokonanie przesłuchania brata zeznań i obecnych oskarżonych wobec o zbadanie św. Szymańskiego bez odbierania

od niego przyrzeczenia.

Prokurator przystąpił do wniosku obrońców oskarżonych.

Od żadnego z świadków stron postanowił: świadka Mieczysława Szymańskiego zwolnić od odbierania od niego przyrzeczenia, zaś pozostałych świadków zapytać po wysłuchaniu odebrania od nich przyrzeczenia.

Następnie będzie odbierać przyrzeczenie od następnych świadków z wyjątkiem Mieczysława Szymańskiego.

Świadków pojedynczo usunięto do osobnego pokoju.

Każdego świadka wzywano na salę osobno i przesłuchano w nieobecności tych, którzy jeszcze nie zeznawali:

Świadkowie zeznali:

1. Mieczysław Szymański: pewnego dnia syn i córka nie pamiętam, ale było to za okupacji niemieckiej, szedłem przez ulicę Marszałka-Wola i zauważyłem gromadę ludzi, a między nimi wszystkich oskarżonych. Zapytałem ich co tu robią i Gorał odpowiedział, że łapią żyda Przestrzelonica z polecenia sołtysa. Odszedłem wtedy mnie z 10 kroków i usłyszałem kłótnię i gdy obejrzałem się zobaczyłem że z tej gromady ludzi wybiegli się Gorał i Ruhat i pobiegli w kierunku gdzie było to kłótnię, a po chwili zobaczyłem że prowadzili ten Przestrzelonica. W tym czasie nadszedł właśnie Hildebrand i sołtys który już nie żyje i poprowadzili tego żyda do sołtysa. Sołtys natychmiast prowadzić tego żyda do straży. Prosiłem Mojżesza Ruhata aby puścił tego żyda, ale Ruhat odpowiedział, że go nie puści

gdyż żyd ten bije go. Doprowadzili tego żyda do szosy i co się z tym żydem stało nie wiem. Niedomówienie ostatnich słów chodzi o to, aby przenieść na mnie, ale w ten sposób chcę mnie ratować, aby zabezpieczyć siebie. To co zeznałem w śledztwie i dzisiaj jest prawdą. W czasie ucieczki osk. Dębowski mógł mi obciążyć jego winą przeniosł na nieżyjącego sobrysa Rukosa i niemca Hildebranda. Gdy prowadzili żyda Rukosa i Gorel do podwórza 00 ul. Trojan Dębowski i strzelił żyda pod ratusz. Ja widziałem to z odległości 15 metr i nie podchodziłem bliżej. Wtedy tego szczegółu. Byłem karany za zwadnie i karany na 8 miesięcy więzienia. Byłem sonfrontowany w U. B. w Będzinie z osk. Gorelem i gdy ten chciał udowodnić go w twarz, obecny był tym oficer śledczy nie chciał mi się bić.

2. Dora Wajntraub. Przestrzelona była nożem wojem i razem z nim ukrywała się na okupacji w Częstochowie. W czasie zatrzymania Przestrzelnica przebrała drogę, ubrano po męsku do ukrywania i idziałem z odległości 30 metrów jak na ozie szedł mój wuj Przestrzelnice i widziałem go św. Władysława Szymanik razem z jednym osobnikiem umundurowanym. Zaraz na drugi dzień widziałem w Częstochowie Przestrzelnicę obcinano się u Władysława Szymanika i gdy już wyszedł do mego wujka przenieść i kontrowersji odszedł go w jego imię

Przestrzelanie leżał na wozie związany. Przestrzelanie przez Szymańskiego aby go puścił, aż Szymański był zadowolony i uznał się. W zeszłym roku byłem w Ostrowskim w Wolsztynie i w rozmowie z Ostrowskim też też mi mówił, że Przestrzelania robił Szymański

Przy konfrontacji Świadek Szymański z św. Mejkrem zeznała obaj robił Przestrzelania, a św. Mejkrem potwierdza swoje zeznanie, że Szymański robił też raz Przestrzelania

3. Lucjan Piotrowski: za okupacji ubywałem czyta na drodze polegałem na miejscu i zobaczyłem że Przestrzelanie stał na drodze, a koło niego stało dużo ludzi. Po tym widziałem jak Franciszek Rutkat prowadził Przestrzelanie w stronę sołtysa, a Stanisław nazwisko Hildebrand prowadził go w stronę szosy. W tej grupie ludzi na drodze widziałem ob. Rutkosa, Józef W. Siedzbne zeznawałem tak samo, ale nie mogę dokładnego miejsca zapisano. Zeznania mi nie odczytywano. O bezbronności w Siedzbnie wogóle mowy nie było. Było kilkanaście osób obcych (6 osób). Czy tego samego dnia Przestrzelania odbywało się nie mogę.

4. Ireneusz Skrzypek: Nie zbierał Przestrzelania nie mogę. W Siedzbnie zeznawałem tak samo, a w szczegółowej nie zeznawałem że widziałem jak organizacja Przestrzelania.

5. Mieczysław Ogborowski za okupacji

mieszkałem w Wyrowej-Wola, i widziałem jak prowadzono złapanego Przestrzelenica, całą grupę, wtedy ludzi widziałem mnóstwo Hitlerowców. W składzie nie zeznawałem że prowadzili Przestrzelenica tylko ludzie. W tym czasie widziałem obstrzelanego.

6. Piotr Decyk: nie widziałem jak prowadzili złapali Przestrzelenica. Że słów ludzi wiem że złapano Przestrzelenica. Mówił mi to tym mieszkający Rukat że odstawiono go do Skawina.

7. Zygmunta Dębowski: słyszałem że za chwilę złapali żyda, widzi go złapał wojaków Rukat, Goral, Dębowski i Frajn oraz Hildebrand, na własne oczy nie widziałem.

8. Stanisław Jasek: przy złapaniu Przestrzelenica nie byłem. Kto go złapał i odprowadził do Skawina nie wiem. Sołtys Rukat z upoczem Hildebrandem musieliśmy dać dać furmanka. Wyjechałem do szosy, stał tam Przestrzelenic z Hildebrandem, Hildebrand obrabował Przestrzelenica zabrał mu zegarek, posadzili go na furę i odstawili go do Skawina. Była godz. 8 rano. Żadnego z ostrzelanych nie było przy tym. Była noc przy zaciągnięciu księżyca. Z nami papcia Bednarczyk który jest na zadowoleniu. Gdy pędzialiśmy to około fury szedł Szymanek

słyszałem jego głos.

Z. Wanda Gorak: widziałam jak Ubecy z Bojnarskim i Kowalczykiem Rutkiem, oraz innymi Ubecami prowadzili Przestrzelenicę do szopy. Działo się około 14 cd. Cały obszar był otoczony ze strzelcami. Za nimi cała gromada ludzi. Była mroźna pora i było ciemno. Przestrzelenice przed Bojnarskim chciał aby go puścił, ale Bojnarski w odpowiedzi na to uderzył Przestrzelenicę 2 razy w twarz. Przestrzelenice powiedział do Bojnarskiego to za moje pieniądze i niech się jeszcze cieszy.

Przy konfrontacji ze Bojnarski zeznała aby mógł uderzyć Przestrzelenicę w twarz, i aby w niego wkładał kij. Nie zeznała aby bił go że Przestrzelenice przyczedł do niego po żywność. Był ubrany ale nie prowadził Przestrzelenice.

Św. Gorakowa potwierdza zeznania powiedzę że zeznała prawdę.

Obecny oskarżony wobec zarzucanego mu czynu winny sprawy zrodzi się badanie przeciwko świadkom oskarżonym.

Sąd odbiera możliwość przesłuchania świadków przez obrońcę oskarżonych. Świadkowie idą z sali sądowej.

Sąd apelował dalej o ukaranie oskarżonych obecnie osk. Bębnowskiego zam. Knoll Stefana za nadużycie obecnie sprzyjające stanu zdrowia osk. Bębnowskiego.

BUIAD GP01

Prokurator nie opracował dowodu dowodowego
Nie zgłaszamy do akt sprawy
Od dowodu zbędnego zgłaszamy do akt sprawy

Na zapytanie Przewodniczącego — strony oświadczyły, że nie żądają uzupełnienia przewodu sądowego.

Przewodniczący ogłosił, że przewód sądowy jest zamknięty, po czym udzielił głosu stronom:

Oskarżyciel podtrzymuje oskarżenie

Powód cywilny

Obrońca podtrzymuje wnioski o uniewinnienie i o odszkodowanie

Oskarżony w ostatnim głosie prosi o uniewinnienie

Sąd udał się na naradę. Po powrocie do sali Przewodniczący ogłosił publicznie sporządzoną na piśmie sentencję wyroku oraz przytoczył ustnie najważniejsze powody wyroku i wskazał stronom sposób i termin odwołania Sąd wobec uniewinnienia oskarżonego postanowił: zasądzamy od oskarżyciela prywatnego zwrot kosztów i oskarżonego z wolnej ręki zwolnić. —

Rozprawę zamknięto o godz. 12 min. —

Przewodniczący

Protokólant

BUTAP - GPOT

Sygn. akt II K. 108/57

SENTENCJA WYROKU

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dn. 21 sierpnia 1957 r.

Sąd ~~Apelacyjny~~ ~~Okręgowy~~ Sąd Wojewódzki Warszawski w Warszawie w Wydziale ~~Karnym~~

w składzie następującym:

Przewodniczący Sędzia Dzikowski

~~Sędziowie~~ Jan Budek

~~Ławnicy~~ Tadeusz Basiński

Protokolant F. Jacob

w obecności ~~Nie~~ Prokuratora Y. Czarnowskiego

rozpoznawszy dn. 21 sierpnia 1957 r. sprawę 1) Feliksa Trojana syna Wincentego i Katarzyny urodzonego z domu Sówka urodzonego 8.IV.1899 w Przytarzymie, gm. Sadowne pow. Węgrowskiego, o to, że jesienią 1952 r. w bliżej nieustalonej wsi Różana Wola, gm. Stoczek pow. Węgrowskiego, jako sołtys i będąc na tej podstawie funkcjonariuszem, zarządzał wysyłaniem osób podczas życzenia, posiadających przez usiłowanie zgłoszenia, a po tej wysyłce zbiegł w czasie okupacji niemieckiej Nowej Strzelcem, t.j. o czyn z art. 1 pkt 2 dekr. z dnia 31.VIII 1944 r. 2) Wojciecha Rutkę, syna Jan i Marii z Duchnowskich urodzonego 29.IX.1912 r. w Różanej Woli, gm. Stoczek, pow. Węgrowskiego, 3) Jana Jóźwiak, s. Feliksa i Józefy z Rozwadowskich urodzonego 22.VII. 1922 r. w Różanej Woli, gm. Stoczek, pow. Węg.

BUHAD - GP01

Druk. Min. Sprawiedl. A-3. VIII.49. 75.000. 447.

rozkazów i 4/ Stanisława Dobrzańskiego
5. ~~Stanisława~~ Krzysztofa i Wybranych
z Kowalskich ~~[illegible]~~ 22.II.1935 w Ko-
rzeniu - Hucie Jur. Hucie Jur. Oskarżony
oświadczył do, że postąpił tak na
Grzona wola, gdyż Skorek, pan Dzier-
żego, idąc za rady pana Świąt-
cego dostrzeje wyrażenie, gdy obywatela
pańskiego nawiązania zgodnego Kanała
Przestrzeń, postępowania przez odbiór
z urzędów rosyjskich do dopiero
dziś do sołtysa Feliksa Trojana i jego
przestrzegania art. 1 pkt. 2 dekr. z dn. 27.
VII. 1945 r.

Feliksa Trojana, Wojciecha Rybaka,
Jana Górala i Stanisława Dobrzańskiego z pozostających im zarzutów uniewinnia. Koszta postępowania zlecia na rachunek Państwa.

Sędzia Budek Dzięcioł

Uzasadnienie.
Sąd stwierdził nie potwierdzenie zarzutów oskarżenia.

15.III.51 wraz w 2. dos. T. M. B. T. w Warszawie

15.III.51 przesłano odpis wyr. z uzasadnieniem do Prok. Wojew. w Warszawie do uwzględnienia

Sprawozdanie – informacja w-g wzoru Nr. 1–2 do pisma okólnego z dn. 23.XII.48 r. L. dz. NS. 3267/48/I:1 – przesłano do Nadzoru Sądowego Ministerstwa Sprawiedl. w dniu 21 MARZ 1951
KIEROWNIK Sekretariatu Prezydialnego

LODA-AVIND

Nr akt 703/50/Sp.

104

Protokół przesłuchania świadka

Milencin, dnia 25 maja 1950 r.

Cuglewski Zdzisław chor. oficer śledczy Obozu Pracy ~~Bezpieczeństwa~~
(Nazwisko, imię, oraz stopień służb. of. śl.)

~~Publicznego~~ w Milencinie przesłuchał w charakterze świadka niżej wymienionego,

uprzedziwszy go w myśl art. 107 K. P. K. / 64 K. W. P. K. o odpowiedzialności karnej za fałszywe zeznania z art 140 K. K.

Nazwisko i imię Szymanik Władysław

Imiona rodziców Ignacy i Katarzyna

Data i miejsce urodzenia 10.XI.1916r. w wsi Mrozowa Wola pow.Węgrów

Miejsce zamieszkania wieś Mrozowa Wola Działki pow.Węgrów,wojew.warszawskie

Narodowość polska

Obywatelstwo polskie

~~Wyznanie~~

Zajęcie robotnik

Wykształcenie 5 klas szkoły powszechnej

Stan rodzinny żonaty

Stan majątkowy nie posiada

Karalność karany tylko przez Komisję Specjalną

Stosunek do podejrzanego obcy

Świadom odpowiedzialności za utajenie prawdy, lub złożenie fałszywego zeznania, przyrzekam uroczyście, że będę mówić szczerą prawdę, niczego nie ukrywając z tego, co mi jest wiadome.

Szymanik Władysław
podpis świadka

BUiAD - GP01

Wzór Nr 8 - 9, Nr 316 XI/48 Drukarnia Nr 3

Zeznaje co następuje.

Dokładnej daty już nie pamiętam a tylko przypominam sobie, że w 1942 lub 1943r. mieszkałem w Mrozowej Woli Pow. Węgrów i wtedy widziałem u Dąbrowskiego Bolesława zam. w tej samej wsi większą ilość ludzi. Było to pod wieczór. Wtedy udałem się tam i zapytałem się stojącego między innymi-Gurala Jana syna Feliksa co tu robią taką gromadą. Wtedy ten powiedział mi, że sołtys Trojan Feliks rozkazał im złapać ukrywającego się wówczas obywatela narodowości żydowskiej Przestrzeleńca Mośka. Wtedy widziałem jak Dąbrowski Stanisław, Rukat Wojciech prowadzili Przestrzeleńca Mośka z łąk od tej wsi. Następnie sołtys ten wyznaczył podwodę konną, kogo tego już nie pamiętam, która zabrała Przestrzeleńca do gminy w Stoku. Owoził go volksdeutscher Hildebran, który zamieszkiwał wówczas u Ryłka Antoniego. W/w obecnie zamieszkują w Mrozowej Woli za wyjątkiem Hildebrnda, który po zakończeniu działań wojennych zbiegł do Niemiec. Co stało się z Przestrzeleńcem tego nie wiem i nie słyszałem. Następnego dnia widziałem z okna mego mieszkania jak na furmance wieźli dwóch obywateli narodowości żydowskiej, nazwisk ich nie znam, wiem tylko, że byli krawcami i ukrywali się u Dąbrowskiego Bolesława w Mrozowej Woli. Przy furmance tej, która ich wiozła, szedł Wujcik Władysław, Trojan Feliks i tych zawieziono do gminy w Stoku. Co stało się z nimi też nie wiem. Więcej w tej sprawie nie mam nic do dodania.-

Po napisaniu protokół mi przeczytano a zgodność z prawdą stwierdzam własnoręcznym podpisem.-

Przesłuchał i protokółował — Zeznał

Szymanik Władysław

BUMAD - GPO1

Nr. akt 50/50.

17
109

PROTOKÓŁ

przesłuchania podejrzanego

Węgrów, dnia 16 lipca 1950 r.

Gryczuk Włodzimierz Oficer Śledczy Pow. Urzędu
(Nazwisko, imię, oraz stopień służbowy of. śl.)

Bezpieczeństwa Publicznego w Węgrowie

przesłuchał w charakterze podejrzanego

Nazwisko i imię Trojan Feliks

Imiona rodziców Wicenty Marianna z Gówków

Data i miejsce urodzenia 8.9.1897 r. Grynkaryzna gm Jadowne pow. Węgrów

Miejsce zamieszkania Mrozowa Wola gm Stoczek pow. Węgrów

Narodowość Polska Obywatelstwo Polskie

Wyznanie Rzym-kat Zajęcie rolnik

Zawód rolnik Wykształcenie domowe

Przynależność do R. K. U. nie należy Stopień wojskowy bez stopnia

Stosunek do służby wojskowej nie podlega 1919 2 pułk Ułanów Jabłonna

Stan rodzinny żonaty bezdz.

Stan majątkowy 4 ha ziemi

Odznaczenia i ordery nie ma

Karalność ze stron nie karany.

Opowiedzcie swój życiorys.

Urodziłem się na Grynkaryźnie gm. Jadowne pow. Węgrów Ojciec mój był małorolnym chłopem. Gdy miałem cztery lata, to ojciec mój kupił tę ziemię którą obecnie ja mam i przeprowadziliśmy się do Mrozowej Woli. Od młodych lat pracowałem na gospodarstwie razem z rodzicami aż do chwili powołania mnie do

Trojan Feliks

BUIAD-GP01

odbycia czynnej służby wojskowej w 1919r i służyłem
w 2-gim Pułku Kolejowym 6-tą kompanią w Jabłonnie
pod Warszawą. W wojnie Polsko Sowieckiej brałem czynny
udział na Ukrainie. Po zakończeniu wojny wróciłem na
gospodarstwo i nadal gospodarzyłem. W 1933 roku zostałem
wybrany na sołtysa wsi Mrowia Wola i tą funkcję pełniłem
bez przerwy aż do chwili oswobodzenia naszych terenów
przez Armię Czerwoną.

Pyt.

Odp.

Pyt. - Czy przyznajecie się do tego że idąc na rękę władzy
Okupacyjnej przyczyniliście się do likwidacji ob. narodo-
wości żydowskiej przez wydanie nakazu podległej wam
gromadzie, ażeby łapali wymienioną narodowość i dostar-
czali do was, a wy do żandarmerji?

Odp. Nie przyznaje się do tego i oświadczam co następuje:
Będąc na odprawie sołtysów w gminie Głoczek komendant
żandarmerji w Głoczku powiedział że kto we wsi będzie
przetrzymywał ob. narodowości żydowskiej, a w razie gdy
to się wyda, to zostanie cała wieś spalona. Ja po przyjściu
do domu ogłosiłem to ludziom, mówiąc że kto złapie
jakiegoś ob. narodowości żydowskiej to żeby go odwiózł
do żandarmerji. W niedługim czasie został złapany
jeden ob. narodowości żydowskiej Przetnelenic, złapa-
~~go Szymanik~~ Władysław syn Ignacego zamieszkały
w Mrowej Woli i odwiózł go do żandarmerji w Głoczku.
Ja sam widziałem jak Hitlerbenk wziął furmankę od
Rytka Antoniego zamieszkałego w Mrowej Woli i

Frojan Feliks

pojechał w kierunku wsi, gdzie miał być trzymany przez Szymanika ob. narodowości żydowskiej Przestrzelenic. Hiblerbenk mówił do mnie że złapalim żyda Przestrzelenca którego odwiziem do Stołka i za to otrzymamy złoto.

Pyt. Czy przyznajesz się do tego że odwiezliście sami osobiście dwóch ob. narodowości żydowskiej do żandarmerji w Stołku?

Odp. Do tego się nie przyznaję, i twierdzę że żadnych podwód do odwożenia osób narodowości żydowskiej nie nakazywałem ani też sam osobiście nie odwoziłem.

Zeznał Trojan Feliks

Przesłuchał
Wgynczk

BUiAD - GP01

Nr. akta 50/50

~~19~~ 18

121.

PROTOKÓŁ

przesłuchania podejrzanego

Węgrów, dnia 3 sierpnia 1950 r.

Gruszek Włodzimierz Oficer Śledczy Por. Urząd
(Nazwisko, imię, oraz stopień służbowy of. śl.)

Bezpieczeństwa Publicznego w Węgrowie

przesłuchał w charakterze podejrzanego

Nazwisko i imię Rukat Wojciech

Imiona rodziców Stanisław Karolina z Tichickich

Data i miejsce urodzenia 19.10.1912 r. Mrozowa Wola gm. Stoczek pow. Węgrów

Miejsce zamieszkania Mrozowa Wola gm. Stoczek pow. Węgrów

Narodowość Polska Obywatelstwo Polskie

Wyznanie Rzym-kat Zajęcie rolnik

Zawód rolnik Wykształcenie 2 oddziały szkoły pow.

Przynależność do R. K. U. Sokołów-Podl. Stopień wojskowy szeregowy

Stosunek do służby wojskowej rezerwa 80 pp. 1933

Stan rodzinny żonaty 5 dzieci 3 ul. do 12 lat

Stan majątkowy 3 h ziemi

Odznaczenia i ordery nie posiada

Karalność ze strony nie karany.

Pyt. opowiedzieć swój życiorys?

Odp. Urodziłem się w Mrozowej Woli z ojca drobnego rolnika. Było nas dziewięcioro dzieci. Od młodych lat służyłem w okolicznych gospodarzy, pasąc u nich krowy. W roku 1935 poszedłem do wojska i służyłem w 80 p.p. w Słonimie. Po zwolnieniu z wojska pracowałem w kartaku w Sadownem oraz w swoim gospodarstwie. W 1939 r. zostałem powołany na wojnę z niemcami. Dostałem się do

Rukat Wojciech

Wzór Nr. S-8 Drukarnia Nr. 1

BUIAD - GP01

niewoli niemieckiej w woj. Lubelskim. W krótkim czasie wywieźli nas niemcy do granicy Szwajcarskiej, a następnie pod granicę Francuską gdzie kopaliśmy w Saarow kartofle. W 1942 roku podpisałem listę z oświadczeniem iż nie jestem żołnierzem, a robotnikiem cywilnym. Po podpisaniu tej listy dostałem od tej niemki w której pracowałem urlop powrotny. Gdy przyjechałem do Polski to już więcej nie pojechałem do niemiec i zostałem się w swej rodzinnej wsi. Było to w roku 1942 r. Przez cały czas okupacji pracowałem na roli. Po wyzwoleniu pracuję nadal na gospodarstwie. W 1948 roku zacząłem pracować w firmie Beton Stal na budowie przy budowie fabryki samochodów i pracuję do obecnej chwili.

Pyt. Czy przyznajecie się do tego iż w czasie okupacji brali'ście czynny udział w łapaniu i doprowadzeniu do żandarmerji ob. polskiego mężczyzny żydowskiej?

Odp. Nie przyznaję się i oświadczam co następuje. Pamiętnego dnia poszedłem do swego brata Kukiełki Wincentego zamieszkałego Mroczki Kolą gm. Stocek pow. Węgrów. Gdy doszedłem do zabudowań Szymanik Ignacego to zauważyłem uciekających się między zabudowaniami tych i krzyk. Zaciekawiony tym pobiegłem w ich stronę i wówczas poznałem jak Dąbrowski Stanisław brzymał Przestrzelenicę i chciał go prowadzić w stronę drogi. Przestrzelenic nie chciał iść. Ja widząc to podbiegłem do Przestrzelenicę złapałem go za ręce i chciałem w ten sposób pomóc Dąbrowskiemu. Przestrzelenic widząc to odezwał się do mnie, Rukat co robisz i uderzył mnie ręką w twarz. Ja nie chcąc się dalej szarpać odszedłem na bok, a w tym czasie podbiegł do Przestrzelenicę Góral Józef mieszkaniec Mroczki

Rukat Wojciech

Woli i obaj z Dąbrowskim poprowadzili Przestrzelenca przez podwórze Szymańka do drogi. Na drodze Dąbrowski i Góral wzięli Przestrzelenca pod ręce, a poprowadzili w stronę mieszkania sołtysa. Za nimi szedł folksdojcer Hitlerbrant oraz wielu ludzi których sobie nie przypominam. Co się dalej działo z Przestrzelencem nie wiem, gdyż ja poszłem do swego domu. Dodatkowo dodaję że gdy ja dobiegłem do zarządzących się między sobą Dąbrowskiego z Przestrzelencem to zapytałem się Dąbrowskiego co ty robisz na co mu Dąbrowski odpowiedział że sołtys Trojan Feliks kazał mu złapać Przestrzelenca i doprowadzić do niego i on go złapał a ten nie chce iść.

Na bym protokół zakończono i przed podpisaniem odczytano zgodny z mym zeznaniem podpisuję.

Zeznał.

Przestrzelał

Gynczyk

Tukał Wojciech

BUiAD - GP01

Nr. akt. 50/50

24
724

PROTOKOŁ PRZESŁUCHANIA SWIADKA

Węgrów, dnia 3 sierpnia 1950r.

Gynczuk Włodzimierz oficer śledczy Pow. Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego w Węgrowie przesłuchał w charakterze świadka niżej wymienionego uprzedziwszy go w myśl art. 64 W.P.K. o odpowiedzialności karnej za fałszywe zeznania z art. 140 K.K.

Nazwisko i imie Szymaniuk Władysław M

Imiona rodziców i nazwisko panieńskie Ignacy i Katarzyna z Trojanów

Data i miejsce urpdzenia 10.11.1916 r Mrocowo-Wola gm. Stoczek pow. Węgrów

Miejsce zamieszkania Mrocowo-Wola gm. Stoczek pow. Węgrów

Narodowość Polska

Obywatelstwo Polskie

Pochodzenie społeczne chłopskie

Zawód praktykant masarski

Wykształcenie 6 o-d dz. szkoły powsz.

Stan rodzinny żonaty

Stan majątkowy domek z placem

Karalność 1-dzień roboty obowiązkowej za handel mięsem

Stosunek do podejrzanego obcy.

Swiadom odpowiedzialności za utajenie prawdy lub złożenie fałszywego zeznania, przyrzekam uroczyście, że będę mówić szczerą prawdę nic czego nie ukrywając z tego co mi jest wiadome.

Szymaniuk Władysław

Podpis swiadka

BUIAD - GP01

Pyt. Czy świadek zna okoliczności złapania i odwiezienia do niemców ob. narodowości żydowskiej, i kto tego dokonał?

Odp. Znam okoliczność złapania i odwiezienia do niemców ob. narodowości żydowskiej, którą poniżej podaję.

Pamiętnego dnia wyszłem z domu i poszłem w kierunku zabudowań swego ojca Ignacego Szymanika. Gdy doszłem na wprost zabudowań Dąbrowskiego Władysława, to zobaczyłem kupkę ludzi stojących na drodze. Dochodząc do nich zapytałem się stojącego tam Górala Jana syna Feliksa, co wy tu robicie? Góral mi odpowiedział że łapiemy Przestrzelenca, bo żydzy nam nakazali go złapać. Słysząc te słowa poszłem dalej. Gdy weszłem na podwórko ojca, to usłyszałem krzyk ludzki na tyłach. Zaciekawiony tym pobiegłem zobaczyć co się tam robi. Gdy doszłem to zobaczyłem jak Dąbrowski Stanisław (szewc) szarpał się z Przestrzelencem i chciał go gdzieś prowadzić. Przestrzeniec mu się nie dawał i może by był Dąbrowskiemu uciekł, ale w tym czasie podbiegł Rikat Wojciech syn Stanisława, i obaj wspólnie zaczęli Przestrzelenca prowadzić w stronę drogi przez podwórko mojego ojca. Ja widząc to powiedziałem do Rikata Wojciech co robisz puść go, na moje słowa Rikat mi odpowiedział, tak puszczę gojaka on ~~będzie nas bił~~ [illegible]. Zaznaczam iż w tym czasie Przestrzeniec broniąc się podbił oko Rikatowi a Dąbrowskiego podrapał. Gdy Rikat i Dąbrowski szarpali się nadal z Przestrzelencem, to w pomoc im podbiegł Góral Jan syn Feliksa i wspólnie wypchnęli Przestrzelenca z podwórka mojego ojca na drogę. Na drodze Góral Jan wziął pod ręce Przestrzelenca z jednej strony, a Dąbrowski z drugiej i poprowadzili go w stronę rzeki Trojana Feliksa. Po drodze przyłączył się do nich polskodojcz nowurskim Hildenbrant, a za nimi szedł dużo ludzi, których sobie kilku przypominam, jak Dąbrowski Mieczysław i Henryk synowie Bolesława, Akonom Józef, Knypel imienia nie pamiętam, Piotrowski Lucjan syn Piotra i wielu

Szymanik Władysław

innych których robie nie przypominam. Gdy doszli z Przetnelewicem do rotmysza, to powiedzieli mu iż złapali Przetnelewicz. Wówczas rotmysz kazał im iść w stronę rzeki, a on weźmie kapotę i pójdzie za nimi niezwłocznie wziął kapotę i poszedł. Na przedzie szedł Dąbrowski i Góral prowadząc Przetnelewicz pod ręce, a za nimi Hildenbrant i rotmysz Trojan Feliks, następnie reszta ludzi. Gdy doszli do rzeki prowadzącej od stacji kolejowej Jaclowne do Stocka, to Przetnelewicz postawili pod płot, a Hitlerbrant pilnował go żeby nie uciekł, co się dalej stało nie widziałem, bo poszłem do swego brata Szymanika Hamiława, u którego poniechiałem kilka minut. Następnie obaj z bratem wyszliśmy z domu i udaliśmy się w kierunku rzeki chcąc zobaczyć co się dalej stało z Przetnelewicem. Gdy doszliśmy do rzeki to Przetnelewicz już nie było a widać było tylko odchodzący się wóz na którym odwieziono Przetnelewicz do żandarmerji w Stocku. Kto dał wóz tego nie wiem gdyż nie widziałem. Słyszałem tylko od ludzi że Przetnelewicz odwiózł do żandarmerji Hitlerbrant. Omówienie na odwrotnej stronie

Skreślono będzie nas bił, a dopisano jeszcze bije.

Na tym protokół zakończono i przed podpisaniem odczytano.

Przetnelewicz

Dernat

Gryncuk

Szymanik Włodzimierz

BUiAD - GP01

PROKURATURA WOJEWÓDZKA
W WARSZAWIE
akt osk. zatwierdzam
dn. 20.XI. 1950 r.
Prokurator

ZATWIERDZAM

Węgrów dnia 16.X. 1950 r.

160

AKT OSKARŻENIA

P-ko: 1/ Trojanowi Feliksowi podejrz. z art. 1 pkt. 2 Dekr. z dn. 31.VIII.1944 r.

2/ Rukatowi Wojciechowi podejrz. z art. 1 pkt. 2 Dekr. z dn. 31.VIII.1944 r.

3/ Góralowi Janowi podejrz. z art. 1 pkt. 2 Dekr. z dn. 31.VIII.1944 r.

4/ Dąbrowskiemu Stanisławowi podejrz. z art. 1 pkt. 2 Dekr. z dn. 31.VIII.1944 r.

/ podejrzani - zaaresztowani /

O s k r ż a m:

1/ Trojana Feliksa s. Wincentego i Marianny z d. Sówka ur. 8.9.1897 r. w Szynkorzyznie gm. Sadowne pow. Węgrów, ostatnio zam. Mrozowa-Wola gm. Stoczek pow. Węgrów. Polaka z zawodu rolnika posiadającego 4 ha ziemi żonatego wykszt. domowe W.P. nie służącego, bez odznaczeń i orderów danych o karalności brak.

O to, że;

Jesienią 1943 r/daty dokładnie nie ustalono/ we wsi Mrozowa-Wola gm. Stoczek pow. węgrowskiego, jako sołtys idąc na rękę władzy państwa niemieckiego, zarządził ujęcie ukrywających się osób pochodzenia żydowskiego, prześladowanych przez władze ze względów rasowych, a po ich ujęciu oddał w ręce żandarmerii niemieckiej Moszka Przestrzelenca.

t. j. o czyn z art. 1 pkt. 2 Dekr. z dn. 31.VIII.1944 r.

2/ Rukata Wojciecha s. Stanisława i Karoliny z d. Suchcicka ur. 19.X.1912 r Mrozowa-Wola gm. Stoczek pow. Węgrów i tamże ostatnio zam. Polaka z zawodu rolnika posiadającego 3 ha ziemi, żonatego wykszt. 2 oddz. szkoły powsz. W.P. nie służącego, bez odznaczeń i orderów, danych o karalności brak.

3/ Górala Jana s. Feliksa i Marianny z d. Rowicka ur. 22.VIII.1922 r. Mrozowa-Wola gm. Stoczek pow. Węgrów i tamże ostatnio zam. Polaka z zawodu rolnika posiadającego 1 ha ziemi wykszt. 3 oddz. szkoły powsz. W.P. nie służącego, bez odznaczeń i orderów, danych o karalności brak.

4/ Dąbrowskiego Stanisława s. Władysława i Antoniny z d. Sawicka ur. 22.12.1913 r. Mrozowa-Wola gm. Stoczek pow. Węgrów i tamże ostatnio zam. Polaka z zawodu szewca, bez majątku, żonatego wykszt. 4 oddz. szkoły powsz. W.P. nie służącego, bez odznaczeń i orderów danych o karalności brak.

2-go, 3-go i 4-go O to, że;

Jesienią 1943 r/daty dokładnie nie ustalono/ we wsi Mrozowa-Wola gm. Stoczek pow. węgrowskiego, idąc na rękę władzy państwa niemieckiego działając wspólnie ujęli ob. polskiego narodowości żydowskiej Moszka Przestrzelenca prześladowanego przez władze ze względów rasowych, którego to doprowadzili do sołtysa Trojana Feliksa.

t. j. o czyn z art. 1 pkt. 2 Dekr. z dn. 31.VIII.1944 r.

BUiAD - GP01

161

Na zasadzie art.22 § 1 i art.25 § 1 K.P.K.sprawa niniejsza podlega rozpatrzeniu przez Sąd Apelacyjny w Warszawie.

U Z A S A D N I E N I E

Przez Pow.Urz.Bezp.Publ.w Węgrowie zatrzymani zostali: dnia 16.VII.50r Trojan Feliks zam.Mrozowa-Wola gm.Stoczek pow.Węgrów, dnia 3.VIII.50r Rukat Wojciech i Góral Jan zam.Mrozowa-Wola gm.Stoczek pow.Węgrów i dnia 15.IX.50r.Dąbrowski Stanisław zam.Mrozowa-Wola gm.Stoczek pow.Węgrów,jako podejrzani o współpracę z niemcami w czasie okupacji niemieckiej.

W toku przeprowadzonego przez PUBP. w Węgrowie śledztwa,na podstawie zeznań świadków i częściowych wyjaśnień podejrzanych ustalono następujący stan faktyczny.

W 1943r/daty dokładnie nie ustalono/podejrz.Trojan Feliks będąc sołtysem wsi Mrozowa-Wola gm.Stoczek pow.Węgrów kilkakrotnie ogłaszał na zebraniach,ludności wiejskiej żeby wyłapywali ukrywających się żydów.Jak również osobiście chodził po mieszkaniach i nakazywał mieszkańcom by wykonywali jego polecenia,gdyż tego rządza władza niemiecka i trzeba się do tego zastosować. Na zebraniach powiadamiał ludność,że wrazie złapania żyda mają prawo doprowadzić do niego,a on odda żyda wręce żandarmerii niemieckiej.Podejrzany Trojan Feliks ogłosił również na zebraniu,kto będzie przetrzymywał żydów,to zabudowania jego zostaną spalone przez niemców.

Jesienią 1943r/daty dokładnie nie ustalono/ podejrzani: Dąbrowski Stanisław,Góral Jan i Rukat Wojciech,znając polecenie sołtysa wsi podejrz. Trojana Feliksa,w godzinach wieczornych we wsi Mrozowa-Wola gm.Stoczek pow.Węgrów złapali ukrywającego się ob.polskiego narodowości żydowskiej Moszka Przestrzelenca prześladowanego przez władze niemieckie,którego to wraz z niemcem Hildebramem prowadzili w kierunku sołtysa podejrz.Trojana Feliksa.Podejrzany Trojan Feliks był tuż koło swych zabudowań,gdzie spotkali się z niemcem Hildebramem i Dąbrowskim,Góralem oraz Rukątem,którzy przyprowadzili złapanego Przstrzelenca.Niemiec Hildebram zwrócił się do podejrz.Trojana Feliksa,jako sołtys żeby nakazał podwodę do odwiezienia Przestrzelenca na żandarmerię do Stoczka.Podejrz.Trojan Feliks naznaczył podwodę do odwiezienia,na żandarmerię niemiecką złapanego przestrzelenca, lecz w toku śledztwa zapodał,że nie pamięta kogo.Tegoż samego wieczoru Przestrzeleniec został odwieziony przez niemca Hildebrama do żandarmerii niemieckiej w Stoczku zaś podejrzani,jak: Trojan Feliks,Dąbrowski Stanisław,Góral Jan i Rukat Wojciech rozeszli się do swych domów.

Podejrz.Trojan Feliks i Rukat Wojciech przesłuchani w toku śledztwa do winy przyznają się,nie podając nic istotnego na swą obronę.Natomiast podejrzani Dąbrowski Stanisław i Góral Jan przesłuchani w toku śledztwa do winy nie przyznali się,jednak nie można dać wiary podejrz.gdyż przesłuchani świadkowie w niniejszej sprawie/K.11-...45..../ całkowicie podtwierdzają współpracę podejrzanych z niemcami w czasie okupacji niemieckiej.

Of.śledczy PUBP Węgrów

/-/ Bosy Henryk.

I. Wezwaniu na rozprawę Sądową podlegają.

a/ Podejrzani:
1/ Trojan Feliks 2/ Rukat Wojciech 3/ Góral Jan 4/ Dąbrowski Stanisław. W/w osadzeni są w więzieniu w Siedlcach.

b/ Swiadkowie:

1/Szymanik Władysław zam.Mrozowa-Wola gm.Stoczek pow.Węgrów /K1-11-22-39-40.
2/Piotrowski Lucjan " " " " /K 41. /
3/Skrzypek Ireneusz " " " " /K 42. /
4/Dąbrowski Mieczysław " " " " /K 43. /

BUiAD-GPO1